

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 101

Z KRAKOWA DNIA 17 GRUDNIA 1817 Roku WE SZRODĘ

Dnia 12 b. m. i r. Sessyia Ciała Prawodawczego, po zagaieniu której przez JW. Marszałka odczytane zostały złożone przez Kommissyją kwalifikacyjną listy Kandydatów na Urzędy, 1 Senatora, 2 Sędziów Appellacyjnych, 1 Sędziego Pokoju, 2 Sędziów do Trybunału, 1 Instancyi. Daley stosownie do art. 114 Statutu urządzającego zgromadzenia Politycznego przystąpiono do wotowania celem obrania 1go członka, z pomiędzy Kandydatów, według art. 6 Konstytucyi na Urząd Senatora czasowego, urzędowanie swe z dniem 1 Stycznia 1818 r. w miejsce wychodzącego Senatora, rozpocząć mającego, a po obliczeniu wotów, JW. Marszałek Senatorem czasowym JW. Woyciecha Kucińskiego, jako najwięcey wotów mającego, ogłosił. Daley sposobem zwyczajnym przystąpiono do wyboru z pomiędzy Kandydatów, na Urzędy 2 Sędziów Appellacyjnych czasowych od dnia 1 Stycznia 1818 r. urzędowanie swe rachować mających, a gdy po ukończonym wotowaniu okazało się, iż JJWW. Tomasz Krzyżanowski i Wincenty Gołuchowski, jako najwięcey wotów

mieli, przeto JW. Marszałek tychże JJWW. Krzyżanowskiego i Gołuchowskiego Sędziami Appellacyjnemi, ogłosił. Poczem JW. Marszałek oddawszy Deputacyi prośbę wraz z uwagami dnia poprzedzającego czytana z powodu odeycia teyże Deputacyi do W. Kommissyi Organizacyney Sessyją do dnia następnego solwował.

Jacek Krzyżanowski,
Sekretarz Seyntowy.

Tu, gdzie Szanowne zwłoki Naypóźniejszego z Bohatyrów Polskich, obok drogich Szczątków Króla, Sławnego Turków Pogromcy, świeżo złożone, obecnością nas swoją dotąd rozrzewniaią, i gdzie Polak z pierwszych Serce iego aż do gruntu rozdzierających uczuć zasmucenia i żalu, pamiętce tego Znakomitego Xiążęcia poświęconych, nie ochłonął ieszcze; Serca nasze, [nowym, równie bolesnym iak pierwszy, ciosem żaloby uderzone zostały. — Odprawione tu bowiem na dniu 11 m. i r. b. w Kościele Katedralnym żalobne Nabożeństwo za duszę wiekopomney pa-

śmierci Tadeusza Kościuszki, którego niezrównanne zasługi i cnoty na obu pułkarskich ucivilizowanego Świata znaiome, a tu Aktem Publicznym (mocą którego przed dwudziestu kilka laty poruczone Mu było Naczelnictwo Narodu Polskiego, a z Nim nadzieia Narodowego istnienia i szczęścia, po nieszczęśliwych dla kraju zbyt go poniżających politycznych zmianach, ostatecznym już zniszczeniem zagrożonego) najlepiej ocenione, w całym świecie wystawiły nam poniesioną w Nim stratę; pomimo wspańiały, jeden z Najsławniejszych, i Serce Chrześciana prawdziwie zachwycający widok tych świętych Religii uzacnionych obrządków, przypominając nam w tem wszystkim bolesny dla Polaka zgon Bohatyrę Polskiego, nieukończonym napętało nas żalem. Nabożeństwo to w całej odbyło się okazałości: a obok pobożnych Śpiewów SS. i Ofiar Ołtarza licznych na ten żałobny obchód zgromadzonego z całej Stolicy Świeckiego i Zakonnego. Duchowieństwa, Senat Wolnego Miasta Krakowa, Kommissyia Woiewódzka wraz z swoim Prezesem, Reprezentacyia Narodowa teraz tu seymująca, Akademia in Corpore z całą swoją obrządkową Assystencyią, Nauczyciele Przygotówni, i różnych Szkół niższego rzędu, cały Sztab miejscowej Milicyi z swoim Naczelnym Dowódcą, Urzędnicy i Oficerowie od Demarkacyi, różnego stopnia dawnej i nowej służby Polskiej wojskowi, rozmaitego znaczenia i stopnia Urzędnicy Królestwa Polskiego i Wolnego Miasta Krakowa, Milicyia królewska pod bronią, i mnóstwo miejskiego i z okolic umyślnie przybyłego ludu, ten najpiękniejszy ogół: bo jedynym i tym samym przenikałony u-

czuciem, obchodowi temu przytomny, wspaniałą postać onego bardziej jeszcze uświetniał-

Zaszczycił Go także obecnością swoią Kommissarz Pełnomocny Nayaś. Cezara i Króla Polskiego J. W. Miączyński, i iako Polak, po polsku dzielił razem z nami dla zmarłego Bohatyrę tkiwe Serce naszych uczucia.

Mszą Wielką po skończonych Religijnych Śpiewach celebrował Biskupim Obrzędem J. W. Pasterz nasz, Senator Biskup Krakowski Woronicz; w czasie której Orkiestra Kościoła Katedralnego z całą dokładnością exekwowała w kantacie, i na instrumentach sławne Requiem Mozarta.

Po Mszy skończonej, sławny z wymowy swojej Scholastyk Katedralny Krakowski, Kościoła Panny Maryi Archiprezbiter Infułat J. W. J. X. Łancuski, miał Pogrzebową Mowę, w której wystawiwszy cnoty i zasługi Znakomitego Męża, żałobnemu temu Obchodowi najpiękniejszy dodał świetności.

Z okazyi tego Obrzędu, napisany był przez jednego z Rymotwórców naszych J. M. Wiersz Patryotyczny następujący:

O Ty! coś kochał nad życie
Oczyzną, wolność i sławę,
Kościusko! Polski zaszczycie
Zegna Cię iey piemie prawe.

Gdyś walczył za wolność złotą,
Kray rządzą zachował postać;
Wyższy swem mężstwem i cnotą,
Równy braciom chciałeś zostać.

Uległ kray pod ciosem zdrady.
Lecz nie duch Twój Wodzę biegły!

Jak staie Twych cnot zasady
Namiętnościom nie uległy.

Ku wolney świata połaci,
Uniosłeś cierpień swych brzemie:
Duch Twój krążył pośród braci,
I ożywił nowe plemie.

Zmieniłeś życia manowce,
Na szczęsny pobyt Aniołów,
Oby godni naśladawce,
Powstali z Twoich popiołów.

Mądrość Naywyższej Istoty,
Laur wieczney chwały Ci przyzna:
Ah! błagay by w dank Twey cnoty,
Wolną została Oyczyzna.

Z Warszawy d. 9 Grudnia.

W Imieniu Nayjaśniejszego
ALEXANDRA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA
POLSKIEGO, &c. &c. &c,
NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Gdy Dekret Jego Cesarsko - Królew.
skiej Mości z dnia (6) 18 Marca r. b. wzglę-
dem układu odziesięciny wytyczne wska-
zule za zasadę do tey czynności rejestra,
które strony z lat sześciu składać powinny
dla wynalezienia z nich średniego docho-
du; w zamiarze przeto przywiedzenia do
skutku powyższego rozporządzenia, a oraz
zapobieżenia uszczupleniu dochodu mają-
cego być nadal stałym kościołów fundu-
szem; na przetożenie Kommissyi Rządow-
wey Wyznań Religijnych i Oświecenia
publicznego, postanowiliśmy i stanowię-
my:

Kommissarze Delegowani do zawierania
Kompozyto d. iesięciny stosownie do
wyż zacytowanego dekretu Nayjaśniejsze-

go Pana, mocni są, gdzieby tego uznali
potrzebę, przyjmować od stron przysięgę
na rzetelność składać się mających reje-
strów.

Wykonanie niniejszego Postanowie-
nia, które w Dzienniku Praw ma być u-
mieszczone, Kommissyi Rządowey wyznań
Religijnych i Oświecenia publicznego po-
lecamy. |

Działo się w Warszawie na posiedze-
niu Rady Administracyney dnia 25 Listo-
pada 1817 r.

(podp.) *Zajczek.*

Minister Wyznań i Oświecenia

(Podpisano) *Potacki.*

Radca Sekretarz Stanu Jen: Brygady,

(podp.) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem

Radca Sekr: Stanu, Jen. brygady

(pod.) *Kossecki.*

W Imieniu Nayjaśniejszego
ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu

Mając sobie doniesionem: iż w wielu
miejscach Wóyci Gmin poważyli się, bądź
przez złą chęć, bądź dla własnego interes-
su, wbrew prawu ukrywać i nie dostawiać
powołanych do spisu rekrutów zwa-
szcza takich, którzy niezawodnie za zda-
tnych uznaniemiby zostali, dostawiając na
ich miejsce zupełnie niezdatnych kaleków,
lub których prawo wyłącza, postanowili-
śmy i stanowięmy:

Art. 1. Każdy Wóyt Gminy, które-
mu administracyynie dowiedzionem zesta-
nie: iż ukrył, przechował, lub nie dostaw-
ił powołanego spisowego utracą swój n-

(12.)

czad.

Art. 2. Każda Kommissyja Woiewódzka w miejsce tym sposobem usuniętego Wóyty Gminy postanowi innego do sprawowania tego urzędu zdatnego, który kosztem usuniętego Wóyty Gminy utrzymywany i płaconym byź ma.

Art. 3. Tam, gdzieby niesam Wóyt, ale i członki Gminy okazali się byź winnemi tego przestępstwa; wyznaczony na Wóyty Gminy, kosztem całej Gminy utrzymywany i płaconym byź ma.

Art. 4. Koszta utrzymywania i ilość płacy, oznaczy Kommissyja Woiewódzka stosownie do obszerności Gminy i iey położenia.

Art. 5. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone i do powszechney wiadomości podane byź ma, Kommissyji Rządowej Spraw wewnętrznych i Policji polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney dnia 20 Listopada 1817 r.

(*Tu następują podpisy.*)

W dniu 6 b. m. obchodzono w tej stolicy imieniny Najjaśniejszey Wielkiej Xiężney Katarzyny Pawłowny. Królowey Wirtembergskiej, tudzież święto orderu S. Katarzyny, przez powinszowania składane Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiemu Xciu Konstantemu, i nabożeństwo, a wieczorem przez oświecenie teatru narodowego i miasta.

Wypis z Rozkazów dziennych do wojska Polskiego Jego Cesarzewicowskiej Mości W. X. Konstantego.

— Dnia 2 Grudnia 1817. —

Za Najwyższym Rozkazem.

Następują na wyższe stopnie

W korpusie Artylleryi i Inżynierów: w baterii pozycyney konney gwardyi, podofficer Władysław Gruszecki, i podchorąży Xże Stanisław Jabłonowski, na podporuczników. — Dowódca półbatalionu Inżynierów, kapitan Bulawecki, na podpułkownika. — Adjutant tegoż półbatalionu, porucznik Zakrzewski, na kapitana klasy 2giey, z zostawieniem go przy tychże obowiązkach. — W kompanii Pontonierów, podporucznik Abramowicz, na porucznika.

Umieszczony zostaje na powrót

W piechocie: w pułku 5tym liniowym: Z tegoż pułku, oddalony ze służby Rozkazem Dziennym z dnia 10 Marca r. b. podporucznik Zaborowski.

Utrzymują żądane dymisyje dla słabości zdrowia

W piechocie: Z pułku 330 liniowego, podporucznik Erazm Dobrowolski, w stopniu porucznika.

Dla interessow familiynych

Z pułku 6go liniowego, podporucznik Michał Muszkiewicz. — Z pułku 1go strzelców pieszych, podporucznik Hilary Jukowski, w stopniu porucznika. — Z pułku 3go strzelców pieszych, porucznik Fabian Dowgiatto, w stopniu kapitana. — Z pułku 7go liniowego, kapitan Izidor Plinkiewicz; przykommenderowany do tegoż pułku, porucznik Konstanty Łuba.

Za dobre sprawowanie się

W korpusie Inwalidów i Weteranów: Z korpusu Weteranów, podchorąży Franciszek Ziębiński, w stopniu podporucznika, z pozwoleniem noszenia mundur.

Wykreślony zostaje z Kontrol,

Z tegoż korpusu, porucznik Zwierzechowski, zmarły w dniu 19 Listopada r. b.

2 Petersburga d. 26 Października d. k.

O dalszey podróży W. Xcia Michała następujące mamy wiadomości:

" Dnia 26 Września przybył do Teodozyi; d. 27 południowym brzegiem Krymu pojechał do Bataklawy, gdzie dnia 1 Paźdz. nocował, i nazajutrz konno udał się do Sewastopola; ztamtąd po dwóch dniach wyjechał do Bakcisaraju, gdzie nocował w dawnym pałacu Hanów. Z tego miejsca d. 4 zrana jeździł W. Xiąże do miasteczka Czufut-Kale przez Karaimów zamieszkanego; po południu tego dnia przybył do Symferopola, a d. 8 do Nikołajewa, gdzie zwiedził szkołę szturmową, szkołę artylleryi i marynarki, szpital morski, skład kart i drukarnią. D. 10 wyjechał do Odessy. W drodze oglądał rozwalny starożytnego miasta Oliwia i twierdzę Ozaków; a wieczorem d. 11 przybył do Odessy, i stanął w domu wojennego Gubernatora, Hrabi Lanżerona. Nazajutrz stawiani byli przed W. Xięciem urzędnicy i kupcy. Tegóż dnia odwiedził Jenerała jazdy, Hrabiego Beningsena, naczelnie dowodzącego drugim woyskiem i Jenerała Barona Sakena; na obiedzie był u wojennego Gubernatora; do stołu zaproszeni byli Hrabia Beningsen, Baron Saken, Wiceadmiral Greig, Jenerałowie Sabaniejew, Lewensztern, Mesczerakow, Rylejew, Balla, Kommendant Koble, Senator Hrabia Potocki, cywilny Gubernator Ekaterynostawski Hałageorgiy, Kamerjunker Xże Bagration i inni. Wieczorem był na teatrze, gdzie w języku Rossyyskim stosowny do okoliczności dano prolog, i przez Włoskich aktorów śpiewane było *trio* i *opera*. D. 12 W. Xże zwiedził koszary, szpital wojskowy i mieyski, Liceum Ri-

cheliu, Instytut Panien, szkołę Grecką i inne zakłady. Wieczorem dali widowisko aktorowie Rossyyscy, a sztuki drammatycznej miłosnicy komedią w języku Francuzkim i balet. D. 13 W. Xże był na ćwiczeniach pieszego Halickiego pułku, oglądał kwarantannę i port, gdzie w czasie tym więcej 300 znajdowało się okrętów, na których powiewały bandery różnych Mocarstw. Osady okrętów okrzykami Ura napelniały powietrze; z twierdzy i okrętów dawano salwy. Wieczorem kupcy grali komedią Francuzką i Włoską operę. Po teatrze na błoniach twierdzy spalono faierwerk. D. 14 w rocznicę narodzin N. Cesarzowej Maryi, W. Xże pa mszy ś. był na obiedzie u wojennego Gubernatora, na który prócz Jenerałów i Urzędników zaproszeni byli do stołu Głowa miasta, członki Magistratu i znakomitsi kupcy. Wieczorem kupcy amatorowie teatru wystawili traidyją w języku Greckim, pod tytułem Leonidas i Włoską operę, po której W. Xże był na balu danym przez miasto. D. 15 oglądał domy za miastem na brzegu morskim, wieczorem był na teatrze, a potem zaszczycił W. Xże odwiedzeniem Hrabinę Potocką. D. 16 wyjechał do Kremieńczuka.

Z Wilna d. 18 Listopada d. k.

— *z Kuryiera Litewskiego.* —

" Pisma publiczne smutną przyniosły nam wiadomość o nienagrodzoney dla nas stracie Tadeusza Reściuszki. Ten mąż czci i uszanowania godzien, który równie w zawodzie wojskowym, iako i obywatelskich posługach, niezachwianą stałość i nieskażoną zachował cnotę; ten prawy syn oyczyzny, który icy świetność i szczęście zawsze nad własną chwałę i osobistę

widoki przekładał; ten śmiały obrońca swobod narodów, w obu półkulach ziemi znany, który walcząc za nie, nigdy świętych nie zgwałcił ustaw, nigdy moralności nie naruszył prawideł i towarzyskich nie stargał węzłów; zszedł z tego świata w odległym kraju i w ustronnej zaciszy, zawsze przytomny pamięci swoich współrodaków, zawsze od nich bez przerwy kochany i wielbiony.

"Sąd bezstronnej potężności, licząc Kościuszkę w rzędzie wielkich ludzi, przeznaczy zapewne w dziejach narodów dla znakomitych tego męża czynów odpowiednie miejsce. Dziś mu je w sercach wszystkich współczesnych zapewniam; to męstwo, którego świadkami byliśmy; ta skromność, która wszystkim tego towarzyszyła; ta umiarkowanie w pomyślności; ta wytrwałość w nieszczęściu; ta stałość umysłu, żadnym nie zmieniona wypadkiem; ta wzdarda bogactw i znaczenia; to w końcu poświęcenie się od lat więcej dwudziestu, kiedy już oyczyźnie służyć nie mógł, wspaniałemu cierpiącej ludzkości.

"Chlubne dla niego były względy Cesarza Pawła, który mu wolność przywrócił, i osobisty szacunek Najwspanialszego, równie jak i najcnotliwszego z Monarchów Alexandra. Chlubne wieńce, któremi go niejednokrotnie zwycięstwa okryły, zaszczytne znaki waleczności jego świadczące; odgłos sławy i cnoty jego wszędzie rozlegający się; ale chlubniejsze nad wszystko było to zaufanie, jakie potrafił wrazić i utrzymać we wszystkich bezwzględnie klasach współrodaków swoich; zaufanie bezprzykładne, takiego am starożytność, ani późniejsza nie wystawiły nam

wieki, i które nayschlebniejszem było świadectwem, oraz nagrodą wielkości duszy, czystości zamiarów i nieskażonej Kościuszki cnoty.

"Obywatele Gubernii Litewskiej w Wilnie obecni, napętajeni temi uczuciami, jakie Kościuszko w sercach wszystkich cnotliwych ludzi zaszczerpił, a tęgnący chęcią złożenia powinnego hołdu ceniom tak znakomitego męża, przedsięwzięli uroczystym religijnym obchodem ostatnią cześć i posługę jemu oddać przy mających odbyć się exekwiiach w Kościele S. Kazimierza na dniu 10 Grudnia.

"Každy zapewne chętnie przyłożył się zechce do składki na odbycie tego obrządku potrzebnej, łącząc do wszystkich innych pobudek to miłe wspomnienie, że ów mąż, w powszechności czczony, na Litewskiej urodził się ziemi.

"Niech modły do Pana zastępów za duszę zmarłego Tadeusza, przez usta wszystkich mieszkańców zanesione, tłumaczem uczuć naszych będą, a ta składka na pobożny obchód przeznaczona, po załatwieniu wydatków, nieuchronnie na ten obrządek religijny potrzebnych, obróconą zostanie na wsparcie ubogich, pomniąc, że pocieszać i wspomagać nieszczęśliwych, przykładem swoim do ostatniego tchu życia Kościuszko nas uczył.

Z Londynu d 23 Listopada.

Kięźnie Karolinie wystawiony bvdż ma pomnik w Westminsterkim kościele — Xże Leopold po odwiedzeniu Xcia Rejenta w Brighton, uda się na czas niejakie do Weymutu.

Gazeta Goniec pod d. 27 zawiera następujący artykuł: "Sądziemy, iż bez zawodu zapewnić możemy publiczność, że

Ministrowie Królewscy nie myślą wcale ograniczać wolności druku. Możemy nawet bez zarumienienia się zarzucić pytanie, czyli dzieła nasze wykazują podobnie wolności druku sprzyjających Ministrów, iak terazniejsi? Okazują oni się zupełnie obojętni na rzucane przeciw nim pociski i nigdy nie unieśli się osobistością. Strona opozycyjna nie musiała zapomnieć, że kiedy dziwiony przez nią Bonaparte, przez swojego Ministra Otto, żądał ograniczenia wolności druku w Anglii, Hr. Liwerpool, na ów czas Lord Hawkesbury, sekretarz stanu związków zagranicznych, podczas ministrowstwa P. Addington (terazniejszego Lorda Sidmouth) odpowiedział w sposobie, który iemu i jego kollegom nieśmiertelną czyni sławę: "Zc. J. K. Młóć na przełożenie, a nawet na groźbę iakiego bądź Mocarstwa, nie może i nie chce nic takiego uczynić, co by najmniej uwłaczało zapewnionej konstytucyją wolności druku. Ta wolność jest każdemu Anglikowi najdroższą. Konstytucyja nie pozwala, aby iakowe bądź pismo przed ogłoszeniem lub wyyscieniem z druku było zabronionem; ale znajduią się sądy, zupełnie od władzy wykonawczej niepodległe, i upoważnione do roztrząsania podobnych pism i wyznaczania kary wedle przepisów prawa na występnych autorów. Te sądy mają nie tylko moc oznaczać kary za paszkwile przeciw rządowi i zwierzchnościom krajowym, ale nawet za pisma, uwłaczające sławie osobom, w których ręku znajduie się władza zagranicznych rządów." Pod administracyją z takich złożoną mężów, wolność druku żadnemu niebezpieczeństwu podpaść się może. Mimo tego zapytaniem

ieszcze bydź możemy: Jaka jest w tej mierze myśl rządu? Myślą rządu jest, aby nie dozwalać zasypiać będącem ustawom; aby pisma iak n. p. Cobetta i innych w lesieni i zimie roku przeszłego drukowane, więcey bezkarnie nie wychodziły, aby bezkarność i niezachowanie ustawy, iak w owym czasie, więcey miejsca nie miały. Niema zatem, powtarzamy, wzmianki o wniesieniu nowych ustaw do parlamentu, ale dawne mają bydź iak naysurowiey zachowane.,,

Hr. Bathurst (Ministrowi) zarzucają, że przybyłemu z wyspy S. Heleny i z przyładka Dobrey nadziei, P. Las Casas, nie dozwolił bawić w Anglii. Jakże można było przyjąć do kraju człowieka, który w listach swoich z przyładka powtarzał potwarze i kłamstwa, które Montholon i Santini o złem obchodzeniu się z Bonapartem rozpuścili? Las Casas powraca trzeci z wyspy S. Heleny; przed nim powrócili Santini Piątkowski.

Przewozowy okręt Elliee, który wiózł z Londynu do Gibraltaru woyska, rozbił się pod brzegami Galicyi. Utopiło się Porucz. Walls i 30 żołnierzy.

Gdy roku tego mniej postrzeżono lodu w okolicach Grenlandyi niżeli w innych latach, przeto zamyśla Angliia uzbroić wyprawę, dla upatrzenia na nowo przeprawy ku północo-zachodowi.

Pisma Niemieckie (wyraża gazeta Goniec) zaczynają przestawać krzyczeć przeciw przewadze Angielskich fabrykatorów, którą poważyły się nazwać tyraniją.

Okręt Belwedera (przywiózł ogromney wielkości iabko z Baltimore, które ważyło 42 1/2 tótów i 15 cali miało obwodu.

Przez przybyły do Liwerpoolu okręt, który d. 4 Sierpnia z Jawa odpłynął, nadeszła tu wiadomość, iż w wschodnio-indyjskich Hollenderskich osadach podobny wybuchnął rokosz iak w południowej Ameryce. Zbuntowani mieszkańcy Amboyny prawie całą wyspę opanowali i Hollendrzy zamknąć się musieli w warownych miejscach. Kraiowcy noszą Angielską chorągiew. Dodają, iż Celebes i Molukanie podobnyż podnieśli rokosz, i że obawiano się o Jawę. Sądzą jednak, iż eskadra Buyskonsa starać się będzie pokroić rokoszanów.

Z Paryża d. 27 Listopada.

Mówią, iż Xże Talleyrand upoważniony zostanie do zasiadania z naszej strony w obrachunkowej kommissyi z zagranicą. W. Brytania nakłania się w tej mierze na stronę naszą. Od Rossyi oczekiwana jeszcze jest odpowiedź.

W traktacie względem następstwa Parmy i Lukii postanowionem jest, iż w przypadku sprzeczki z tego powodu, Król Francuzki będzie pośrednikiem.

Rząd nasz przedsięwziął mądry i nadszadowania wszędzie godny środek, iż zarażone morową chorobą Algierskie korsarskie okręty, które teraz po wszystkich morzach krążą, do żadnego z naszych portów bez odbycia kwarantanny nie mają być wpuszczonemi.

Drugie wystawienie komedyi *l'Esprit de partie* (Duch partyi) sprawiło wielkie zaburzenie w teatrze. Officerowie gwardyi Królewskiej byli za tę wystawieniem, ale większość widzów przeciw wystawieniu, z czego wynikło wiele pojedynków.

Konsul Francuzki w Kadyxie donosi, że Algierska eskadra pozabierała już okręty Hollenderskie, Szwedzkie, Rosyjskie

i jeden Angielski. Francuzki zaś okręt Duguay - Trouin przed Alikante zrabowała.

Monitor pod d. 25 b. m. donosi z rządowej gazety Rio-Janeiro, iż N. Król Portugalski i Brazylijski uzupełnił teraz przy wszystkich Europejskich Mocarstwach swoje poselstwa.

Miasto Paryż wyznaczyło 24,000 fr. dla tutejszych ubogich, to jest 14,000 dla Katolickich, 6000 dla protestanckich, a 4000 dla Izraelickich.

Znany Daunou, członek instytutu, mianowany został na miejscu zmarłego Clavier professorem historii w szkole Francuzkiej.

Z Bruxelli d. 30 Listopada.

Przybył tu d. 28 Sekretarz stanu Falk, Królewicz Następca tronu odjedzie stąd w przyszłym tygodniu z swoją Małżonką do Hagi.

D. 23 b. m. P. Las Casas, towarzyszy i dzieiapis Bonapartego wysiadł w Ostendzie na ląd. Przybył on z Anglii. D. 27 przyjechał tu z swoim synem, a nazajutrz odjechał do Lowanium, gdzie 24 godzin zabawił, i udał się do Niemiec. Znany on dawniej jest iakie dobry statystyk i z wydanego pod imieniem *Le Sage* atlasu. — Twierdzi on, iż wszystko, co głośzą o złem humorze i chimerach Bonapartego, jest zmyślonem; ale przyznaie, iż taką samą utrzymuje etykietę iak w Tuilleries. Przy stole siedzi tylko kilka minut, i co wieczor każe sobie czytać komedią lub operę, i t. d.

Jeneralnem stanom podano projekt do ustawy, mocą którego cudzoziemieć dopiero po 4 letnim nienagannym w kraju mieszkaniu otrzyma prawo obywatelstwa Niderlandzkiego.

DODATEK DO N^{ro} 101. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 17 GRUDNIA 1817 Roku WE SZRODĘ.

Od brzegów niższej Elby d. 5 Grudnia.

D. 25 Listopada mianował Król Szwedzki Marszałka i 4 Mowców seymu Szwedzkiego, a d. 27 po odbytem nabożeństwie otworzył Król mową posiedzenia tegóż seymu.

Karę miesięcznego więzienia o chlebie i wodzie Traktiera Lindbom za fałszywe w r. 2. doniesienie o spisku, zamienił Król Szwedzki z powodu słabego jego zdrowia na 4 miesięczne w twierdzy więzienie.

Jak tylko nadeszła do Sztokolmu wiadomość o rozbiciu się pod brzegami Norwegii Hollenderskiego okrętu, który pozabawiony masztów przez 3 tygodnie miotany był po morzu, i znajdowało się na nim do 500 Niemców płynących do Ameryki, posłał zaraz Król rozkaz do Norwegii, aby ludowi tego okrętu i podróżnym dano wszelką pomoc. Wyznaczone oraz zostały pieniądze na żywienie ich i odzienie podczas zimy.

Dwór Szwedzki zawdziął po zmarłej Xiężnie Karolinie Angielskiej na 3 tygodnie żałogę.

Półow śledzi na uyciu Elby, który

przez wiele lat bardzo był obfity i wielu ludziom dał pożywienie, wypadł tego lata niepomyślnie; nie wiele było śledai i do tego bardzo były małe.

Z Minchen d. 26 Listopada.

W Królewskim oświadczeniu pod d. 15 b. m. przepisane są stosunki, w jakich Zięc N. Króla Bawarskiego Xże Eugeniusz Leuchtenberg (Beauharnois) w nowem przeznaczeniu swoim, jako Xiąże Eichstädtu zostawać będzie względem kraiu, J. K. Mci i jego Następców. Rzeczony Xże i jego potomkowie obok tytułu Xcia Leuchtenberg używać będą tytułu Xięcia Eichstädt, które nadane im iest osobnym patentem, i przybierą udzielone im herby. Xże Leuchtenberg i jego potomkowie uważanemi są jako pierwsi Xiążęta po panującym Domu w Bawaryi. Mogą używać w mianowaniu urzędników do nich należących tytułu My. Podczas wszystkich uroczystości zaymnie ten Xże pierwsze miejsce po Xiążętach Domu Królewskiego. Wszystkie władze dawać mu będą w napisie tytuł Najjaśniejszego Xcia, a wewnątrz J. Królewicowskiej Mci. (Tu

Przy zaccenaiący się Prenumeracie od nadchodzącego Nowego Roku 1818 na Gazetę Krakowską, uprasza iey Redakcyia Łaskawych Prenumeratorów o wczesne się zgłaszanie.

następują inne rozrządzenia tyczące się tego udzielnego Xięstwa w Monarchii Bawarskiej.)

Różne wiadomości.

Wyciątek z Pamiętnika Lwowskiego.

Pożegnanie na Obrazie Najświętszey Panny Maryi, które Król Jmć Jan III. tedyney Córce swoiey do Xcia Jmć Elektora Bawarskiego Małżonka Jey, po weselu wyieżdżającej, własną swą Ręką napisał, dnia 13 Novembra Anno Domini 1694.

Idź gdzie Cię niesie ta Fortuna Twoja.

Z domu Rodziców Jedynaczko moja.

Idź z domu Braci za Oczyste progi,

Bierz się do drogi.

Niech Cię ta, co w swym pisze Konsystorz

Prawo naturze, Niebu, Ziemi, morzu,

Wszehmecna ręka, wzięwszy miłościwie,

Wiedzie szczęśliwie.

Niewinny Jezus, i Ukrzyżowany

Niechay Cię przyjmie w swe otwarte rany.

I niechay strzeże, zasłania i broni

W przeciwney toni.

Panna i Matka za wiecznym przymierzem

Niechay Cię składa Niebieskim Paklerzem.

I twą Oczystą na każdą godzinę

Zmacnia Janinę.

Spiesz: niech Ci drogę bezpieczną torują,

Za tobą oraz niechay postępują,

Którym Cię dało w moc rządzenie Boże

Anieli Stróże.

I którym w Polsce chwała wiekuista.

I w których Dom nasz opiece korzysta.

Niechay Cię strzegą Patronowie Święci,

Zycząc z mey chęci.

Za ich Modlitwą, prośbą i przyczyną,

Wszelkie niechay Cię przeciwności miną.

♣ Bóg obfite szczęścia, łaski, dary

Zlewa bez miary.

Blagostawieństwo co go w Córkach, Synach
Niebo udziela, miey wtamtym Krainach.
Zycząc pociechy z mych wnuków twych
dzieci,

Oyciec Jan Trzeci.

Wyciątek drugi z tegoż Pamiętnika.

K A L W A R Y I A.

Przesąd cudzoziemców, że literatura Polska nic takowego nie zawiera, coby ich ciekawość zaspokoić, objaśnić i nauczyć, lub też zabawić mogło, zniewala ich czasem do tego, że niewiadomośc swoją wzgardą dzieł naszych pokrywają. Tak na przykład, gdyby ow wędrownik po Grecyi, Palestynie, Włoszech, Anglii, Ameryce, ow sławny Chateaubriand, był wiedział, podczas gdy się pośród rozwalin Jerozolimy trudnił nad wymiarem miejsca męki Zbawiciela i zburzoney przez Wehabitów świątyni Grobu Pańskiego; gdyby był wiedział, że jest kray w Europie, który posiada dokładne naśladowanie tych świętych pomników [Chrześcijańskiej wiary, mogące zostawić potomności niezatarte ślady pierwszych wzorów; byłby sobie pewnie wiele pracy oszczędził.

Trzy krzyże wzniesione kiedyś przez ręce pobożne, stały niedaleko Krakowa, na miejscu Kościoła dzisiejszego Kalwaryi. kiedy Mikołaj Zebrzydowski, Woiewoda Krakowski, nim się jeszcze zaburzeniem swoiey odczyny nieszczęście wstawił, w kaplicę je przemienić zamysłał. Przypadkowo rzucona czyjaś uwaga, że położenie iey i wzgórz pobliskich zbliża się bardzo podobieństwem do miejsc, które Chrystus Pan cierpieniem swoim poświęcił, nakłoniła go do wystawienia podobnego Jerozolimskiemu Grobu Pańskie-

go. I w samey rzeczy postarawszy się u Sultana o list wolnego przeyscia, (*) wysłał r. 1599 Hieronima Strzałę, szlachcica dworu swojego, własnym kosztem do Ziemi S. ażeby tenże, do wystawienia budowli zupełnie wzorowi swemu podobney, dokładny rysunek kaplic ukrzyżowania i Grobu Pańskiego z sobą przywiózł. Powiernik uskutecznił zlecenie Pana iak nayzupełniey. W krótcie wzięto się do budowy. Jan Maria budowniczy, który w Krakowie Kościół S. Piotra wystawił, dał pierwsze zarysy i podstawę, resztę doprowadził Paweł Baudarth, Hollender, doskonały architekt. Podczas gdy się trudniono stawianiem kaplicy, począł Szczesny Zebrzydowski, matematyk i architekt, nauczyciel samego Woiewody, mierzyć podług mappy Chrystyana Andrichowiusza, miejsce, góry, drogi, odległość stacyi, ogroyca, strumienia Cedron i t. d. W czem ci chybić mogli, poprawił i sprostował świeżo z Ziemi S. przybyły Chryzostom z Kapranicy, a sławny Broscyusz dopomógł swoim iak naydokładniejszym wymiarem jeometrycznym i rachunkiem. Tak stanęła Kalwaryia, wstawiona późniey i zbogacoma naciskiem i hoynościa pielgrzymów. Zebrzydowski postanowił nazwać założenie swoje Jeruzolimą Polską; lecz zwyczaj ludu możniejszy niż postanowienia Panów, dał iey Kalwaryi nazwisko, a tłumy pobożnych Chrześciana z Węgier, Śląska, Morawy i Polski, rozgłaszaia je podziśdzień w odległe strony.

Niech mi się godzi napomknąć przytem słowa iednego z Monarchów naszych,

wyrzeczone w podobnem zdarzeniu. Na Mazowszu zakładano Kalwaryią. Zygmunt August (**) spostrzegł u siebie na pokoiach między przytomnemi Biskupa zawiadującego tą fundacyią. Cóż tam Mości Xięże Biskupie, spytał go Król, iak tam idzie budowa Kalwaryi? — Bardzo dobrze Miłościwy Panie, odpowiedział Biskup, wnet iuż będzie ukończona; odebrałem właśnie wiadomość, że okręt z ziemią świętą na wysypywanie dróg, przybył iuż z Palestyny do Gdańska. — Lepieyby podobno było, rzecze Król na to, nawieść Proszowskiej ziemi na Czerskie piaski. — Obruszony taką odpowiedzią Prątał, obrócił się do stojącego obok siebie kolegi, mówiąc: Jak widzę, Król Imość nie wiele lubi w rzeczach świętych rozmawiać. — Posłyszal to iednak Zygmunt, i rzekł natychmiast do niego: Tak jest, Mości Xięże; krótko, nie wiele, a i to w Kościele.

A. T. Chłędowski.

W powney Akademii Niemieckiey wyznaczono nagrody medal złoty za dokładne rozwiązanie następującego zagadnienia: "Przy oszczędnym lecz przyzwoitym i uczciwym sposobie życia kto więcey uzbiera: Professor w Uniwersytecie z pensyją roczną Talarów Niderland: 1000, mający do utrzymania familiią, pracuiąc przez lat 50; czyli Piwowar Londyński lub Marchande de mode Paryżką w iednym tygodniu?,,

Gazeta Lauzańska opisuie kazanie, które Pleban w Saxlon w wyższym Unterwald przeciw kobietom miał, mieniąc one bydź i ich ubior źródłem wszystkiego zle-

(*) Historia fundacyi Kalwaryi, przez X. Skarbimierza, w Krak: 1631 8vo.

(**) Podobną rozmowę przypisuią niektórym Zygmuntowi I. i Łaskiemu, z okoliczności budowania Kościoła w Łosku.

go, poczem zakazano mu miewać nadal kazań.

W okolicach Laplandyi zasiane w d. 31 Maia żyto, można było w d. 28 Lipca żąć, a zatem urosło i dojrzało w dni 58.

Dnia 15 i 16 Grudnia 1817.

Cena słoć różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzec				
Pszonicy	29 —	27 —	26 —	24 —
— Żyto	21 —	20 15	19 15	18 18
— Jęczmienia	21 —	20 —	19 —	17 —

— Owsa	12 —	11 15	11 —	—
— Jagiel	44 —	40 —	38 —	36 —
— Grochu	24 —	22 —	21 —	20 —
— Rżenaku	30 —	29 —	28 —	26 —

Bięć Pieniędzy w Wiedniu d. 10 Grudnia.

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami Zł.r.

Czer. Zł. Cesarski.

Moneta konwencyyna za 100 . Złr. 299½

W Krakowie d. 15 Grudnia.

Czer. Zł. Holl. monetą Courant Złp. 19 gr. 6.

— detto Cesarski 18 — 24.

Fryd. Pruskie 34 — —

Luidor 36 — —

zoto frankowy 31 — 10

Szeiny Wiedeńskie za 100 — . 289 — —

Złoty ryński Szeinami 1 — 12

D O N I E S I E N I A.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Gdy Licytacyia Domu Szpitalnego S. Mikołaja na Wesoły pod L. 241 położonego, przez umieszczoney w Dzienniku Rządowym i Gazecie Krakowskiej Reskrypt Wydziału z dnia 16 Listopada b. r. do Nru 4660 i 4748 zapadły obwieszona, w dniu 5 Grudnia jako oznaczonym w tem celu terminie dla niedostateczney liczby Konkurentów uskutecznić się nie mogła; podaje do publiczney wiadomości, że Licytacyia rzeczzonego Domu znówu w dniu 8 Stycznia 1818 r. o godzinie 9 ranney w Biorach Wydziału odbywać się będzie. — Urzędowy szacunek teyże Realności w kwocie 2346 złp. cenę fiskalną stanowią, i od tey kwoty Akt Licytacyi rozpocząty będzie. O warunkach sprzedaży każdym czasie w Biorach Wydziału dowiedzieć się można.

W Krakowie dnia 9 Grudnia 1817 r.

Zarzącki.

Darowski S. W.

Podaje się do publiczney wiadomości, iż Powóz czyli Kecz z wszelkimi wygodami w kolorze palio najmłodniejszy jest do sprzedania, tudzież Bryczki trzy dobrze pakowae. Mający chęć kupienia raczy się zgłosić na ulicę Sławkowską Nro 435

Pan Tournaire, właściciel Menażeryi Zwierząt małych, złożoney z Małp Papugi innych rzadkich Ptaków, niemniej osobliwszego Nosorożca, wcale dotąd w Europie niewidzianego, ma honor uwiadomić Prześw: Publiczność okrotkim, bo tylko kilkodniowem tu jeszcze pobycie. Miłośnicy i znawcy osobliwości Naturalnych, zechcą zatem z ostrzeżenia tego korzystać.

Mieysce widzenia Menażeryi zwierząt małych jest w Spiskim Pałacu na dole, a Nosorożca, w szopie na Rynku przed Spiskim pałacem. Cena wniyscia do Menażeryi zwierząt małych na pierwsze mieysce iest zł. pol. ieden, na drugie gr. 15, a dla Dzieci gr. 8. Taż sama cena płaci się u Nosorożca.

P. Vernia, mieszkający w Krakowie w ulicy Szpitalay pod Nr. 608 ofiaruje się dawać lekcye za pomierną cenę języków Francuzkiego i Włoskiego.